Gubernator Florydy proponuje przepisy zezwalające obywatelom na strzelanie do szabrowników w samoobronie

Republikański gubernator Ron DeSantis z Florydy opracował projekt ustawy „anty-motłochowej", która rozszerzy zakres stanowego prawa „Stand Your Ground", aby umożliwić uzbrojonym mieszkańcom strzelanie do podejrzanych o rabunek, którzy zagrażają przedsiębiorstwom.

Projekt ustawy jest kontynuacją obietnicy złożonej przez gubernatora we wrześniu, by stworzyć prawo, które odstraszy uczestników zamieszek i innych agitatorów od organizowania gwałtownych i nieuporządkowanych zgromadzeń.

Obietnica została złożona w związku z obawą DeSantisa, że masowe zamieszki zorganizowane przez Antifę i Black Lives Matter w innych stanach mogą przedostać się na Florydę.

Projekt ustawy przeciwko motłochowi zaostrza kary dla uczestników zamieszek i grabieży

Projekt ustawy przeciwko motłochowi poszerzy listę „przestępstw przymusowych" w ramach ustawy Florydy o samoobronie. Umożliwi to uzbrojonym mieszkańcom zapobieganie „gwałtownym i nieuporządkowanym zgromadzeniom", zapewniając im wystarczającą przestrzeń prawną do strzelania do każdej osoby będącej częścią tłumu i zaangażowanej w „zakłócanie lub

osłabianie działalności” firmy. Takie zakłócenie lub utrudnienie działalności jest opisywane jako grabież lub włamanie mające miejsce w promieniu 500 stóp od „gwałtownego lub nieuporządkowanego zgromadzenia”.

Proponowane prawodawstwo DeSantis zaostrzy również sankcje karne dla osób, które mogą nie być zaangażowane w grabież, ale są częścią „brutalnego lub nieuporządkowanego zgromadzenia”. To sprawia, że □□blokowanie ruchu podczas demonstracji jest przestępstwem trzeciego stopnia. Ponadto zapewnia również prawny immunitet kierowcom, którzy zabiją lub ranią protestujących zaangażowanych w blokowanie ruchu.

Nowe przepisy pozwolą również rządowi stanowemu wstrzymać finansowanie państwowe samorządom, które ograniczają budżety swoich organów ścigania.

Wiele innych części projektu ustawy zaostrzy sankcje karne dla osób uczestniczących w brutalnych lub nieuporządkowanych zgromadzeniach.

Projekt proponowanej ustawy, obecnie pod tytułem „Projekt ustawy przeciwko motłochowi”, został przesłany do Senackiej Komisji Sprawiedliwości w sprawach karnych oraz Komisji Sądownictwa Izby Reprezentantów.

Liberalni prokuratorzy i demokraci z Florydy sprzeciwiają się tym środkom

Proponowane ustawodawstwo spotkało się już z pewnym sprzeciwem zarówno ze strony demokratów z Florydy, jak i prokuratorów.

„[Ustawodawstwo] pozwala strażnikom uzasadniać swoje działania” – powiedziała Denise Georges, była prokurator hrabstwa Miami-Dade, która ma doświadczenie w prowadzeniu spraw Stand Your Ground.

> *„Pozwala również, by śmierć była karą za przestępstwo przeciwko mieniu – a to jest kara okrutna i niezwykła. Nie możemy żyć w społeczeństwie bezprawia, w którym odbieranie życia odbywa się w przypadkowy i lekkomyślny sposób”.*

Aubrey Webb, inny były prokurator Miami-Dade, ostrzega przed przyjęciem ustawy bez większych zmian.

> *„To niebezpiecznie daje uzbrojonym prywatnym obywatelom władzę zabijania, ponieważ subiektywnie określa, co stanowi„ przestępczą szkodę”, która przeszkadza w biznesie” – powiedział Webb. „Członkowie Boston Tea Party zostaliby zgodnie z prawem Florydy rozstrzelani”.*

Demokraci z Florydy nazwali proponowaną przez DeSantisa ustawę „chwytem wyborczym”, „niekonstytucyjnym” i kwestią, która nie powinna być traktowana priorytetowo w środku pandemii.

„Oczywiste jest, że konkurs piękności Trumpa nadal trwa z gubernatorami i senatorami, z których wszyscy chcą zostać kolejnym Trumpem – a gubernatorem jest wyraźnie bardzo dobrym zawodnikiem” – powiedział Dan Gelber, burmistrz Miami Beach i były ustawodawca stanu Demokratów.

Gelber, krytyk pierwotnego prawa stanowego Stand Your Ground, powiedział, że proponowane przez gubernatora ustawodawstwo będzie podżegać do przemocy.

Adwokat ds. Praw obywatelskich i były zastępca dyrektora Florida American Civil Liberties Union Melba Pearson obawia się, że ustawa zostanie wykorzystana do rozprawienia się z prawami do Pierwszej Poprawki demonstrantów Antify i Black Lives Matter.

„To nie są tłumy biegające po ulicy” – powiedziała. „Ludzie korzystają z praw wynikających z Pierwszej Poprawki. To jest demokracja”.

Źródła:

FoxNews.com

MiamiHerald.com

NYPost.com